

Zapach szkła. Andrzej Ziemiański

2013-09-13



Czyli zbiór opowiadań ze słoniem na okładce.

Andrzej Ziemiański (ur. 17 lutego 1960 we Wrocławiu) – polski pisarz science fiction i fantasy, z zawodu architekt. W roku 1983 ukończył Wydział Architektury Politechniki Wrocławskiej. W latach 1984–1985 pracował w Instytucie Architektury i Urbanistyki Politechniki Wrocławskiej, zaś od 1985 do 2005 w Instytucie Budownictwa Rolniczego Wydziału Inżynierii Kształtowania Środowiska i Geodezji Akademii Rolniczej we Wrocławiu. Oprócz pisania, prowadzi zajęcia dla studentów z creative writing w Instytucie Dziennikarstwa i Komunikacji Społecznej Uniwersytetu Wrocławskiego.

http://pl.wikipedia.org/wiki/Andrzej_Ziemia%C5%84ski

Zapach Szkła to zbiór opowiadań Andrzeja Ziemiańskiego utrzymanych w tematyce fantastycznej. Większość z nich ma wspólne miejsce akcji, miasto w którym autor mieszka - Wrocław, Opisuje je jako miasto o nie do końca wyjaśnionych tajemnicach. Robi to w taki sposób, że nie można się połapać gdzie fikcja łączy się z rzeczywistością. Wspomina o kompleksach niezbadanych jeszcze bunkrów pod miastem, o placu Grunwaldzkim - II wojennym lotnisku, zahacza o niedaleko leżącą zagadkową górę Ślężę. Postacie w jego opowiadaniach są żywymi, niemal prawdziwymi osobami - wydają się że można je minąć na ulicy. No dobrze, spotykając postaci z niektórych opowiadań, człowiek raczej by uciekał gdzie pieprz rośnie, ew zbierał szczękę z chodnika. ;-) Opowiadania utrzymana są na wyrównanym poziomie, nie ma dużych odstępstw. Są oczywiście takie które mi się mniej lub bardziej podobały, ale nie wszystko może być idealne...

Zapach szkła

Właśnie w tym opowiadaniu zetkniemy się z największą ilością Wrocławskich tajemnic. Sam początek to wspomnienia małego chłopca który podpatrując letników, w tak zwanej „głębokiej komunie” jest

świadkiem pewnego incydentu. W okolicach pensjonatu część okolicy straciła kolor. Tak po prostu straciła. Na miejsce przybywa ekipa mająca na celu wyjaśnienie zjawiska...

Dalsza część opisuje jego pracę w Policji i sprawę emerytowanego wojskowego który w samoobronie zabija uzbrojonych napastników. Czy te sprawy się łączą? (Też pytanie, po co byłyby ten wstęp. :-P) Co spowodowało znikanie koloru? Czy jest to groźne?

Bomba Heisenberga

Czyli Polskie wojsko walczące wraz z swoimi sojusznikami (Japonią(!), III Rzeszą Niemiecką(!!!), Litwą) w Wietnamie przeciw wojsku Amerykańskiemu. Polska jest tu opisana jako potęga militarna. Taka historia alternatywna (niestety...). Ciekawie autor nazwa stopnie wojskowe, mamy koniuszych, giermków – pomimo tego że służą jako załoga 200 tonowej armaty samobieżnej. Dowódca „Ognistookiej” zwanej też „Latryną” otrzymuje misję specjalną... Jest to opowiadanie z bardzo zaskakującym zakończeniem.

Legenda

Dwóch przyjaciół, pracowników Instytutu Badania Snu wraz z Węgierką (kobietą, nie śliwką), poprzez maszyną do kontroli snów szuka fałszywego cmentarza, w zakopanym centrum Wrocławia. Czy sny łączą się z rzeczywistością i vive versa? Jeżeli tak to jak na siebie wpływają? Bardzo pomysłowe opowiadanie.

Waniliowe plantacje Wrocławia

Bohater opowiadania ma wypadek samochodowy. Cudem przeżywa, nawet nie zostaje ranny. Po wyjściu ze szpitala okazuje się że jest kimś zupełnie innym. Nie zmienił mu się charakter, nie zmienił się fizycznie, mimo to jest zupełnie kimś innym. Kilka osób z różnych służb chce o tym z nim porozmawiać... Okazuje się że skrywa on pewną tajemnicę – tak tajną że sam o niej nie wie...

Lodowa opowieść

Pierwsze z opowiadań nie mające nic wspólnego z Wrocławiem. Na pewnej lodowej planecie młoda kobieta żeglując wśród lodowych kier udaje na wyprawę do statku starożytnych aby zostać nowym Mistrzem. Co tam spotka? Czy uda jej się?

Czasy, które nadejdą

Opowieść o poszukiwaniu pracy. Bohater bezskutecznie szuka zatrudnienia. Nie może znaleźć – na przeszkodzie stoi program komputerowy twierdzący, że według profilu osobowościowego bohatera, jest on nielojalny. Zrozpaczony człowiek postanawia popełnić samobójstwo. Jak to wpłynie na jego życie? (SPOILER: nie, nie zabije się – opowiadanie było by bez sensu. :-))

Autobahn nach Poznań

Świat przyszłości, a raczej jego pozostałości po wojnie. Świat w którym nie ma już elektryczności. Załoga miasta Wrocław broni tytułowej drogi i konwojów z zaopatrzeniem które z nadmorskiego(!) Poznania wspomagają miasto. Mamy tu zmutowane zwierzęta walczące po stronie wrocławian, wielkie czołgi parowe, zbieraninę wszelkiej maści najemników, ataki mutantów, upały i pustynie. W jednym z koniowi przybywa wysłannik za oceanu. Jaką ma misję? Czy chce zaszkodzić Wrocławowi? Jak potoczą się losy obrońców? To jest jedno z lepszych opowiadań w tej książce.

Do wad tego zbioru należy na pewno jego długość, jest stanowczo za krótkie. :-)

Część opowieści można by idealnie zamienić w pełnoprawne powieści – przykładowo pierwsze z nich, aż się o to prosi. Może kiedyś autor się na to zdecyduje.

Zapach szkła polecam tym którzy jeszcze tego nie przeczytali, ja sam wracam co jakiś czas do niego i nigdy tego nie żałuję.

